KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 13 (25) Lutego. — Rok 1853.

№ 53.

Jutro, ŚŚ. Nestora, Flawiana M., i Sygfryda B.

Osoby pragnące mieć udział w ofierze *dywanu krzyżowej roboty*, przed Ołtarz *Niepokalanego Poczęcia* N. MARJI Panny, do Kościoła XX. *Bernardynów* w m. *Warszawie*, bliższą wiadomość powziąść mogą w Zakrystji tegoż Kościoła. Nie pierwsza to będzie chętna ofiara ze strony Dam naszych. Tyle już ołtarzy w Świątyniach PAŃSKICH, przyozdobiono pracą własnych ich rąk, dla tego też niewątpim, że i w tym zamiarze przyjmą szczery udział. Przy długich jeszcze wieczorach, zwłaszcza w chwilach postu, a tem samem i powstrzymania światowych rozrywek, roboty krzyżowe i to w celu tak chwalebnym, znajdą zapewne liczne zwolenniczki, a nam podadzą w swoim czasie sposobność do złożenia im serdecznej podzięki.

N. PAN, mianować raczył Kawalerm Orderu Śgo WŁODZIMIERZA kl: III, Barona Alexego *Rosen*, Dowódzcę Pułku *Grebeńskiego* kozaków linjowych, w nagrodę odznaczającego się męztwa i przezorności okazanych w Sierpniu r. 1852, w czasie działań wojsk *Rossyjskich* w *Wielkiej Czeczni*.

Rozkazem CESARSKIM, zatwierdzony został, obrany przez Szlachtę, Kuratorem Honorowym Gimnazjum *Słuckiego*, dymissyonowany z pułku Ułanów J. C. W. W. Xięcia KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA z rangą Porucznika, Hrabia *Grabowski*.

Podpułkownik Jazdy Hrabia Adam *Ożarowski*, przeznaczony został do szczególnych poruczeń przy JO. Feldmarszałku Xięciu WARSZAWSKIM Hrabi PASKIEWICZU Erywańskim, Namiestniku Królestwa *Polskiego*.

Podporucznik Inżenierów polowych *Tidebel*, Adjutant Naczelnika Inżenierów Armji czynnej, postąpił na Porucznika.

Rada Państwa, Zdaniem NAJWYŻEJ zatwierdzonem, zatwierdziła w szlacheckiej rodowitości Hyoba i Jana *Łopuszyńskich*, z synami tego ostatniego: Piotrem, Henrykiem i Włodzimierzem Frumentym (2ga imion).

W roku 1852 od dnia 2 (14) Czerwca, po koniec tegoż roku, uznani zostali za ukwalifikowanych do posiadania Beneficjów, w Dyecezji *Lubelskiej*: X. Mateusz *Celiński*, Administrator Kościoła w *Nieliszu*; X. Jan *Garbaczewski*, Administrator Kościoła w *Grodku*; X. Robert *Kleszczyński*, Administrator Kościoła w *Matczynie*; X. Józef *Głogaczewski*, Administrator Kościoła w *Boiskach*. Posunięci zaś na wyższe stopnie: X. Jan *Chyczewski*, na Proboszcza we wsi *Wargocinie*; X. Marcin *Stefański*, na Proboszcza we wsi *Huta-Krzeszowsk*.; X. Piotr *Kopeć*, na Proboszcza we wsi *Konopnica*.

Jutro, o godz. 7ej wieczorem, odbędzie się *posiedzenie centralne* Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

JW. Rz: Radca Stanu *Białoskórski*, Gubernator Cyw: Gub: *Radomskiej*, wyjechał do *Radomia*.

JW. Radca Stanu *Mackiewicz*, Gubernator Cywilny Gub: *Lubelskiej*, wyjechał do *Lublina*.

Stosownie do rozporządzeń erekcji Instytutu Oftalmicznego Xiążąt *Lubomirskich*, jutro, o godzinie 10tej z rana, w Kościele tutejszym Śgo KRZYŻA, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Edwarda Xcia *Lubomirskiego*, tegoż Instytutu Fundatora, jako w 30tą rocznicę skonu tego Dobroczyńcy ludzkości.

Stanisław-Ignacy *Koss*, Uczeń klassy Vtej Gimnazjum Realnego, onegdaj rozstał się z tym światem, w 17tym roku życia. Stroskane Rodzeństwo, zaprasza Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*, odbyć się mające.

Ś. p. Anna z Glinickich *Skotnicka*, 80-letnia matrona, znana ze swoich dobroczynnych czynów, rozstała się z tym światem d. 13 b. m. w m. *Włocławku*.

Grzegorz *Kowalski*, właściciel domu N° 1707, lat 67 liczący, tknięty apoplexją, zaonegdaj nagle zmarł.

Dostojny Autor dzieła: *O siłach produkcyjnych Rossji*, Radca Tajny Ludwik *Tęgoborski*, Członek Rady Państwa, znowu nader ważną pracą wzbogacił literaturę ekonomji politycznej. U *Renouard* i *Spółki* w *Paryżu*, wydany został w tych dniach, w języku *francuzkim*: *Traktat o przypuszczalnych następstwach odkrycia pokładów złotodajnych w Kalifornji i Australji* (Essai sur les conséquences éventuelles de la découverte des gites aurifères en Californie et en Australie). W dziele tem Pan *Tęgoborski* ocenia z doświadczeniem ekonomisty i Męża Stanu, wpływ jaki pokłady złotodajne tych odległych krain, wywrzeć by mogły na systemat monetarny i zamożność publiczną i prywatną.

Zapewniliśmy Czytelników naszych, że wkrótce nakładem P. Karola *Mintera*, tyle starającego się uprzedzać wszystkie chęci Publiczności naszej, wyjdzie wizerunek znanego Kompozytora naszego, Xcia Kazimierza *Lubomirskiego*, odlany z brązu według modelu, wykonanego przez P. W. *Swięckiego*, Artystę rzeźbiarza. Obecnie donosimy, że wizerunek ten już jest gotów, i nabyty być może w fabryce tegoż P. Karola *Mintera*, przy ulicy *Sto-Krzyzkiej*. Odlewy te, zalecają się dokładnem wykonaniem tak pod względem sztuki jako i nadzwyczajnego podobieństwa, co przypisać należy i wybornemu modelowaniu przez P. *Swięckiego*, i odlewowi w fabryce P. K. *Mintera*.

Przypominamy szanownym zwolennikom *myślistwa*, iż czas od którego według przepisów wzbronionem jest polowanie, liczy się od dnia 1go Marca, do dnia 1go

Września każdego roku. Ponieważ zaś 1szy Marzec zapasem, trzeba przeto jeszcze dni kilka korzystać z sposobności, bo później trąbki, torby i dubeltówki, spoczywać będą na kołkach.

Nakładem Xięgarni i Składu nót muzycznych R. *Friedlein* przy ulicy *Senatorskiej* Nro 460, wyszedł z litografji w *Lipsku*, nowy utwór muzyczny Xięcia Kazimierza *Lubomirskiego*, śpiew z towarzyszeniem fortepjanu, pod tytułem: *Głos do brzegu Słuczy*, i dwa *Mazurki harmonijne*, ułożone na fortepjan, i ofiarowane W. Bolesławowi *Ponińskiemu;* cena k. 45.

Onegdaj przywieziono koleją żelazną do *Warszawy* z *Londynu*, dwa konie przeznaczone dla Stada Rządowego w *Janowie*. Są to ogiery *Young Caster* i *Tordesillas*. Pierwszy z nich po ogierze *Caster* (własności Lorda *Maidstone*) i klaczy z ogiera *Colonel*, zwycięzcy na wyścigach w *Doncaster*, jest o ile nam wiadomo wnukiem klaczy *arabskiej*, podarowanej Królowi Angielskiemu *Wilhelmowi IV*, przez Imama *Maskatu* (w *Azyi*).

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* bezimiennie rs. 1 kop. 50, na bułeczki dla dzieci, znajdujących się w Instytucie Ŝgo Kazimierza, aby westchnęły w Sobotę (dnia jutrzejszego), na intencję Solenizantki.— Złożono oraz od Wł: R. rsr. 5 dla Kaleki na *Lesznie* pod Nrem 655, i rsr. 5 dla ciemnej Wdowy E. S., w domu XX. *Missjonarzy* na 3ciem piętrze.

Doniósłszy o koncercie P. *Lubowskiego* Fortepjanisty, mającym się dać w Niedzielę o godz: 1szej z południa w *Resursie małej*, przy ulicy *Długiej*, zamieszczamy dziś program tegoż koncertu: I) *Andante dramatique*, podług *Drejszoka*. II) *Romans* na wiolonczellę. III) *a*) *Nocturne quasi barcarolla; b*) *Mazur; c*) *Capriciosa*, (Polka de Concert). IV) *Fantazja* na wiolonczellę. V) *Kaprys* na fortepjan. Oprócz 1szej sztuki i kompozycji na wiolonczellę, reszta są to utwory P. *Lubowskiego*.

Nowo odkryta substancja z drzewa dystylowanego na sucho, zwana *kwasem mephilowym*, użytą została do oświetlania, i fabrykacji lakieru. Na jej wprowadzenie do Cesarstwa, PP. *Żyruchin* i *Sidorow*, otrzymali 6cioletni od Ministra Finansów przywilej.

(Art: nad:). Obok różnorodnych mniemań działalności pod względem lekarskim, przyrządów *elektro-galwanicznych*, doznałem zbawiennych skutków na swej osobie w następnych przypadłościach: ból zębów połączony z darciem, niedozwalający przezuwania pokarmów, obrzmienie nogi pochodzące od przygniecenia, zatkanie otworów skórnych, wstrzymujące transpirację podczas upałów, bezwładność palców u mego kolegi, ustąpiły przy zastosowaniu przyrządów galwanicznych, nabytych w zakładzie Optyka P. J. *Pik*, przywracając stan normalny zdrowia. Pozostawiając właściwym osobom bliższe zastanowienie się z odpowiedniego stanowiska nad tym przyrządem, czuję się jednak w obowiązku podać do wiadomości ogólnej, jaką ulgę ten środek mi przyniósł.— Jenerał-Major Artyllerji, *Zattler 1szy*.

Głoszą o nowym kroju sukien *w arkady;* korsaż *Kwakrowski* przeważa; gorseciki *Eugenja*, zapinane są na trzy sprzączki. W *Paryżu*, myślą już o *kapeluszach* i *kapotkach* wiosennych; *słomkowe* zdobione być mają *galonikami* i *kłosami złotemi;* kapotki *białe* krepowe, *niezapominajkami* o *srebrnych* pręcikach.

Czy tego roku Sty Maciej *zimę straci*, czy ją *wzbogaci*, sąd jest nieco trudny. Wprawdzie z rana *mróz* 6-stopniowy od parę tygodni trwający, nieustąpił, ale za to *barometr* schylił się ku *deszczowi*, a w południe mocno już dogrzewające *Słońce*, przypomniało że ze *śniegu* może się zrobić błoto. Doświadczeni wnoszą, że jeśli w przeciągu dni 48 *śnieg* lub *deszcz* nie nastąpią, wówczas *mróz* da się czuć w *Marcu*, a *wiosna* będzie wcześniejszą; w przeciwnym razie flażysty Marzec spóźnił by porę ostatecznych roztworów ziemi, a tem samem i epokę kwiatów. Bądź co bądź, ostateczne wyrokowanie, stanowczej, dzień 40 Męczenników wskaże.

Z zebranej za śpiew kwotki, rs. 2 kop. 35, złożono wczoraj w Redakcji *Kurjera* rs. 1 kop. 35, z przeznaczeniem takowych na sieroty po cholerycznych; zaś rs. 1, wręczono na miejscu imiennikowi dnia wczorajszego *Maciejowi*, na sprawienie nowego koła w miejsce złamanego, dla wożenia wody, stanowiącego całe utrzymanie jego.

Już na wielu eleganckich gotowalniach, spotykamy się z *wodą kolońską* z fabryki L. A. *Schweigera* w *Ostrowiu*, której skład główny znajduje się u P. *Unruha*, przy ulicy *Senatorskiej*. Nie dziwimy się wcale temu upowszechnieniu i wzięciu tej wody, bo z kilku prób takowej przekonano się o jej zaletach, mianowicie co do własności i mocy.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, przywołani zostali: po Operze *Lukrecja Bordżja*, Panna *Rivoli* i Pan *Dobrski* po 6-kroć, oraz Pan *Troschel* 4-kroć.

W dniu 11 z. m. w Kolonji *Katarzynowie* Pcie *Łęczyckim*, pies wściekły pokąsał 10cioro ludzi, których na kurację do Szpitala w *Łęczycy* odesłano; psa zaś zabito.— W dniu 9 z. m. we wsi *Karsznice* Pcie *Kieleckim*, Helena *Polak*, żona włościanina, skutkiem pobicia przez męża, życie utraciła.— W dniu 25 z. m. na Kolonji *Ruchte*, w Pcie *Kaliskim*, dwu-letni syn kolonisty, pozostawiony bez dozoru w chałupie, zapalił na sobie odzież, skutkiem czego tak mocno poparzony został, iż pomimo ratunku, w kilkanaście godzin życie zakończył.

Z *Kijowa* donoszą, że brak *śniegu*, niepozwala wywózki drzewa z lasów do rzeczek spławnych, z tąd można wnioskować, że w lecie roku bieżącego, w *Chersonie* i w ogóle w krajach *Nowo-rossyjskich*, drzewo podrożeje.

Ameryka.— Senat *Stanów Zjednoczonych* zajmuje się rozbiorem projektu budowy kolei żelaznej do *Oceanu Atlantyckiego*.— Z *Kalifornji* smutne wiadomości; wszystkie doliny na skutek deszczów woda zalała, w innych stronach śniegi zupełnie przecięły komunikację, wielu kopaczy złota umarło z głodu, nie mogąc dostać się do miast; inni w *Sierra Nevada* pomarzli.— Z *Japonji* donoszą, że Cesarz tameczny postanowił eskadrę *Stanów Zjednoczonych* przyjąć orężem; wszystkie

środki obrony przedsięwzięto, i powołano miljon milicji. (Preuss: Ztg).

Anglja.— Królowa w pałacu *Buckingham* przyjmowała adres wyższego Duchowieństwa, przedstawiony jej przez Arcy-Biskupa *Canterbury*. W mowie swej zapewniła Duchowieństwo, iż usiłować zawsze będzie zapewnić swym poddanym błogosławieństwa pokoju z zagranicą. — Lord *Cowley* przybył do *Londynu* z *Paryża* za urlopem. — Lord *Palmerston* zapewnił deputację z *Londynu*, że popierać będzie w Parlamencie projekt, by *pałac kryształowy* w *Sydenham* był otwarty i w Niedzielę; nie ręczył jednak za głos całego gabinetu w tym przedmiocie. — Dzienniki zajmują się bardzo sprawą małżonków *Madiai*, uwięzionych w *Florencji*. (Preuss: Ztg).

Austrja.— Z powodu zamachu na życie Cesarza dokonanego, przybył tu Xiążę *Albert* Saski, dla złożenia życzeń swej Królewskiej rodziny. — Reorganizacja gwardji żywo naprzód postępuje; zmieniono projekt obrócenia jej funduszów na instytuta naukowe wojskowe; fundusze te są bardzo znaczne, sama gwardja *węgierska* miała rocznie 200,000 złr. dochodu. (Neue Pr: Ztg).

Wiedeń 20 Lutego. Stan zdrowia J. C. Mości był dziś przed południem zupełnie zadowalający: dzisiejsza noc była również jak pierwsza po napaści mordercy, spokojna. Za kilka dni ujrzemy znowu Monarchę w pośród przywiązanych jego poddanych. Z rozmaitych prowincji mamy już doniesienia o nadzwyczajnem przerażeniu jakie sprawiła wiadomość o tym nikczemnym zamachu. W tym samym dniu co w stolicy, odbyły się religijne dziękczynienia za ocalenie J. C. Mości we wszystkich Kościołach *Wiednia* i w stolicach Cesarstwa. Dziedzińce zamku przepełnione są przychodzącemi i odchodzącemi, którzy zapytują się o stan zdrowia J. C. Mości. (Schles: Zeitung).

Zaraz po spełnionym zamachu, wszyscy Posłowie przybyli do zamku. Nie dostawało tylko Posła *Portugalskiego*, który przed czterema dniami wyjechał był do *Niemiec* północnych.

Morderca *Libeny* przy pierwszem zaraz po przytrzymaniu odbytem posłuchaniu, prócz podania nazwiska, stanu i miejsca urodzenia, uporczywie odmawiał wszelkich innych odpowiedzi, i później dodał tylko, że nie ma z nikim związków. Jak dalece to jest prawdą nie można dotąd nic wiedzieć. Hrabiemu *O'Donnell*, który tymczasowo otrzymał krzyż Komandorski orderu *Leopolda*, należy się największa zasługa, że szybkim rzutem i osobistą siłą, niedopuścił żeby morderca drugi cios zadał. Według *Wanderera*, Hr. *O'Donnell*, pasując się z mordercą, skaleczył go w twarz. (Schles: Zeitung).

Jego C. Mość chciał wczoraj jeszcze ukazać się ludowi w Kościele, i jedynie odstąpił od tego życzenia na usilne przedstawienia Lekarzy. Dziś N. Pan parę godzin już przepędził przy stole. (Schles: Ztg).

W dziennikach wiedeńskich czytamy: Obywatel który najbardziej odznaczył się przy schwytaniu mordercy, nazywa się *Ettmann*, jest on spedytorem na przedmieściu *Leopoldstadt*. W mieszkaniu mordercy przy ulicy *Schmidtgasse* N° 653, odbyto rewizję. Zdaje się, że przed dokonaniem zamachu, już dość długo postępował on za Cesarzem w czasie jego przechadzki. (Schles: Ztg).

Zastępca Gubernatora Banku Baron *v. Sina*, z powodu szczęśliwego ocalenia Jego Ces: Apost: Mości z rąk mordercy, doręczył Ministrowi Spraw Wewnętrznych kapitał 10,000 złr. w 5cio-procentowych papierach długu skarbowego, na założenie pewnej instytucji, której przeznaczenie na później odłożone zostało. Z tego samego powodu, dom handlowy *Stametz-Majer*, przesłał 5,000 złr. Gubernatorowi Wojennemu, do rozdania między biednych. (Schles: Ztg).

Wenecja 15 Lutego. Deputacja wysłana do Feldmarszałka *Radeckiego* z *Werony*, mając Podestę na czele, powróciła dzisiaj, i przyniosła radosną wiadomość, że Jenerał-Gubernator nietylko ją uprzejmie przyjął, ale nawet na prośbę jej, aby w dowód zaufania pokładanego w *Wenecjanach*, przyrzekł wkrótce odwiedzić miasto lagun, odpowiedział: »Najlepszym dowodem, iż *Wenecja* cieszy się łaskawością rządu Cesarskiego, jest to, że Jego Ces: Mość sam zamierza wkrótce tam przybyć." (Schles: Zaitung.)

Rząd *Austrjacki* zawiadomił osobną notą wszystkie swoje poselstwa przy obcych dworach, o wypadkach w *Medyolanie*, i przyczynach takowych, z poleceniem komunikowania ich dalej. Zarazem uczynił stosowne kroki ku przedsięwzięciu wspólnych środków przez rozmaite mocarstwa, dla usunięcia przywódzców rewolucyjnych z dotychczasowych miejsc ich pobytu. (Neue Preus. Ztg).

Francja. *Paryż 19 Lutego.* — Jutro wszyscy członkowie Ciała Prawodawczego, oraz ich żony przedstawiać się będą Cesarzowej uroczyście w *Tuileries*. — Rada stanu pracowicie zajmuje się teraz obrobieniem budżetu; Cesarz życzy sobie oszczędności; wszyscy Ministrowie skwapliwie na to przystają; tylko Minister policji, będzie musiał żądać podwyższenia swego budżetu o 500,000 fr., z powodu utworzenia nowych posad. Budżet Ministra wojny także zmniejszonym zostanie, chociaż o małoznaczącą summę. — Oryginał testamentu *Napoleona* na wyspie Ś-tej Heleny napisanego, od roku 1823 zostawał w archiwum sądu Królowej w *Anglji*; dziś na żądanie rządu *Francuzkiego* za złożeniem prawem naznaczonej summy przez teraźniejszego Cesarza *Francuzów*, dokument ten oddanym został Adwokatowi sekretarjatu stanu, by władza *angielska* wręczyła go drogą prawną władzom *francuzkim*.— Ogłoszono dekret reorganizujący ministerjum spraw zagranicznych. — Dziś Cesarz prezydował w Radzie Ministrów.— W *Paryżu* umarła w wieku lat 65, Hrabina *Merlin*, małżonka Jenerała *Merlin*, b. Adjutanta Cesarza *Napoleona* i Para *Francji*. (Indep: Belge).

Paryż 20go Lutego, (d. t.)— Jeneralni poborcy i urzędnicy kass finansowych, liczący więcej jak 70 lat wieku, otrzymują dymisję. Cesarz otrzymał list własnoręczny od Papieża. (Indep: Belge).

Hiszpanja. — Gabinet ma oprócz innych ważnych projektów, przedstawić Kortezom prawo dotyczące uregulowania długu krajowego.— W *Hiszpanji*, w dniu 13

Lutego, śnieg padał mocny; rzecz to nie zwykła w tym kraju, zwłaszcza o tej porze. (Neue Preuss: Ztg).

Montenegro. — Wiadomość o rozpoczęciu na nowo kroków nieprzyjacielskich przez *Omera* Baszę, potwierdza się; pomiędzy ochotnikami w armji *tureckiej* zwłaszcza pomiędzy *Arnautami* i *Bośniakami*, panuje wielka niekarność; dopuszczają się oni ciągłych bezprawiów. — W dniu 4 b. m., *Turcy* spalili trzy wioski, przeszli rzekę *Zeta*, i wdarli się do doliny *Biechowiczi*; Xiążę *Danilo* udał się do *Zewo*. (Neu Preuss: Ztg).

Prussy. — W dniu 19 b. m., podpisanym został traktat handlowy pomiędzy *Austrją* i *Prusami* zawarty, który z dniem 1ym Stycznia 1854 roku wejdzie w wykonanie. Przystąpienie do tego traktatu, *Prusy* zastrzegły państwom *Niemieckim*, które w dniu 1ym Stycznia 1854 roku zostawać z niemi będą w związku celnym.— W *Bachorach* w dniu 18ym rano, dało się czuć trzęsienie ziemi. (Neu Preuss: Ztg).

Rozmaitości.— P. *Jeffrey*, wynalazł tak nazwany *oddychacz* (respirator), za pomocą którego, każdy człowiek uchronić się może od zgubnych wpływów powietrznych, które są główną przyczyną choroby *płuc;* przyrząd ten złożony jest z drucików srebrnych i złotych, tworzących rodzaj siatki, i bywa obszyty w cienką tkaninę jedwabną; nosi się zwykle na ustach, w kształcie zawiązki.— Dwaj młodzieńcy mieszkali razem, jeden z nich obudziwszy się później, zapytał swojego kolegę: »A jak tam jest na dworze?" »Nie wychodziłem jeszcze" odrzekł tenże, »ale widzę, że mróz *bierze."* »*Bierze?* a kogoż to on *bierze?...* »Wszystkich głupców; radzę ci, siedź w domu...." »Dziękuję ci za radę, i cieszy mnie to, żeś jeszcze nie pokazał się na ulicy, bobym stracił towarzysza."

MY MIKOŁAJ PIERWSZY

Cesarz Wszech Rossji, Król Polski etc. etc. etc.

Wiadomo czyniemy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie, w Imieniu Naszem, wydał Wyrok następujący:

Obecni:

Potrzobowski Radca Dw: V.Prezes.
Czarniawski Sędzia.
Strohmejer Sędzia.

Działo się w Warsz: na Sessji Trybu: Handl: d. 20 Stycz: (1 Lutego) 1853 roku.

(podp:) *Potrzobowski* V.-Prezes.
„ W. *Andrychiewicz* P.-Pisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozwiązaniu wniosków Sędziego Kommisarza massy upadłości Florjana Schmitter, w dniu 19/31 Stycznia r.b., względem wyznaczenia nowego ostatecznego pod prekluzją terminu do likwidacji i werifikacji dla Wierzycieli niestawających, uczynionego; Trybunał na zasadzie art: 75 Xięgi III. K. H., wyznacza pod prekluzją do likwidacji i werefikacji wierzytelności w massie upadłości Florjana Schmitter, dla Wierzycieli wcale niestawających, to jest: Eljasza Körner, Szamy Maliniak, Eljasza Kroll, Mośka Stükgold, Janasza v. Józefa Schmideberg, Joanny Frantzen, Felixa Librowicza, Zajdenzejga, Domin: Lagr, Joanny Piotrowskiej, Jana Błeszyńskiego, Hirschendorfa et Rawicz, Adama Fabiszewskiego, Lud: Koch, Henryka Kremky, Xaw: Kołackiego, Marjanny Bajer, Emmy Schmitter, Szymona Dziedzickiego, i dla domu handl: Krug Altony z Rejms, mającego pełnomocnika w osobie Edw: Hering, w Warszawie zamieszkałych, jak niemniej dla wszystkich innych wierzycieli dotąd niewiadomych, termin ostateczny jedno-miesięczny, poczynając od dnia 8/20 Lutego r. b. Mocą tego Wyroku umieszczenie którego w Gazecie Rządowej i Kurjerze Warszaws:, Syndykom poleca.

„ W. *Andrychiewicz*, P.-Pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim i t. d.

Za zgodność etc.— Warszawa d. 5 Lutego 1853 r.

(L. S.) W. *Andrychiewicz*, P.-Pisarz.

Syndyk tymczasowy massy upadłości Florjana Schmitter, donosi, że dla dogodności wierzycieli, wyznaczone zostały stałe termina do likwidacji i werifikacji jak następuje: w dniach 13/25 i 16/28 Lutego, 19 Lutego (3 Marca), i 23 Lutego (7 Marca) r. b. o godz: 5 z południa, w miejscu posiedzeń Tryb: Hand: w Warszawie pod Nr 549.— Warszawa d. 7/19 Lutego 1853 r.

St: F. *Cholewicki*, Obrońca Sądowy.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brüner Felicja Kup: z Gdańska nr 2950; Dobiecki Stan: Ob: z Kędziorka nr 634; Gille Robert Fabryk: z Londynu nr 570; Kuczyk Ziemomysł Oby: z Zglechowa nr 2673; Klimkiewicz Fran: Ob: z Goślic nr 551; Łuszczewski Mich: Oby: z Jeżówka nr 584; Majeranowski Jan Ob: z Popielżyna nr 2673; Plewiński Edw: Oby: z Radomia nr 167; Rewieński Nacz: Pow: z Suwałk nr 584; Stadnicki Mich: Oby: z Swidna nr 483; Toeplitz Henryk Kup: z Kijowa nr 619/20; Wentzel Adolf Urzęd: Banku z Londynu nr 413.

Wyjechali: Balke August Budow: do Berlina; Dembowski Fran: Oby: do Lipy; Dangel Tom: Ob: do Gałkowa; Frenkel Adolf Dok: do Petersburga; Jezierski Kar: Hr. do Mińska; Iżycki Józ: Ob: do Strzelców; Kotzebue Helena Żona Jen:-Lejt: do Iwangorodu; Mirski Adam Światopełk Xżę do Pietkieliszek; Ostromęcki Walery Sekr: Guber: do Petersburga; Szlubowski Józ: Oby: do Branicy.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe zimna 0.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 4.

TEATR WIELKI. Jutro, *Tułacz*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 13 (25) Lutego 1853 r.— Starszy Cenzor, Radca Dw: *L. T. Tripplin.*